

Jak będzie wyglądała modlitwa wstawiennicza za Ciebie

Modlitwa wstawiennicza jest modlitwą nad Tobą, jest gorącą prośbą, jest wołaniem i wstawianiem się do Boga, by On jako dobry Ojciec, kochający i wszechmocny, ogarnął całe Twoje życie Swoją potężną Miłością i Miłosierdziem. Jest to modlitwa w Twojej konkretnej intencji, za Ciebie. Warunkiem jest zawierzenie się Jego wszechmocnej Miłości, szczerze otwarcie serca, szczerą chęć poprawy życia - resztę Bóg sam uczyni.

W czasie rozmowy z osobami posługującymi **odpowiadaj szczerze, ale na tyle, na ile chcesz**. Nie pytamy z ciekawości (obowiązuje nas dyskrecja), ale by wiedzieć, o co się mamy modlić, jakie mogą być przeszkody w otrzymaniu pomocy, uzdrowienia.

Główne przeszkody to (jeśli któraś Ciebie dotyczy, powiedz o tym):

- brak przebaczenia osobie(-om), która Cię skrzywdziła (chodzi o decyzję, a nie uczucia), brak przebaczenia sobie, swoich błędów, grzechów, brak przebaczenia Bogu za całą Twoją sytuację;
- zajmowanie się sprawami okultystycznymi: bytność u wróżki, wywoływanie duchów, karty Tarota, bioenergoterapia, stosowanie wahadełka, udział w kursie Silvy, Relki, akupunktura, akupresura, homeopatia, sztuki walk), Amway, yoga, amulety (np. pierścień Atlantów), figurki bożków, muzyka o tematyce satanistycznej, demoniczne gry komputerowe, pseudopsychologiczne metody: Dennisona (kinezylogia edukacyjna), ustawień rodzinnych (Hellingera), NLP (neurolingwistyczne programowanie), metody ericksonowskie, itp.

(patrz m.in. <http://odnowa.jupe.pl/zagrozenia.php>)

- życie w stałym grzechu np. współżycie bez ślubu, w małżeństwie niesakramentalnym,
- aborcja w rodzinie, używanie spirali, leków poronnych,
- przekleństwa,
- brak modlitwy osobistej.

Jeśli zażywasz leki uspakajające, psychotropowe, hormonalne przekaz to osobom, które się będą za Ciebie modliły. Jeśli to dla Ciebie możliwe, dobrze

abyś był pojednany z Jezusem (po Komunii św.). Jeśli masz problem z Sakramentem - powiedz. W czasie modlitwy zachęcamy Cię jedynie do wiary, że JEZUS jest pośród nas i działa. Po modlitwie wspólnej możesz jeszcze pomodlić się chwilę indywidualnie, aby podziękować Jezusowi.

Ojcze, wierzę, że mnie kochasz takiego zranionego, jakim jestem. Wierzę, że moja choroba, udreki, wyrzuty sumienia nie są Twoją zemstą, ale że w ranach Jezusa jest moje uzdrowienie. Wierzę, że Tyś dał mi JEZUSA, swojego umiłowanego Syna, abym nie zginął w grzechu, lęku, rozpacz i poczuciu winy. Wyrzekam się, Jezu, wszystkiego, co oddziela mnie od Ciebie. Wyrzekam się niewiary w Twoją miłość i Twoją bliskość. Wyrzekam się złych słów, które mówiłem o sobie, swojej przyszłości. Wyrzekam się wszelkiego szukania zdrowia u radiestetów, bioenergoterapeutów, wróżek,... zamiast u Ciebie i lekarzy. W Twoich rękach, Ojcze, jest moje zdrowie, życie, przyszłość. JEZU, proszę Cię, abyś mnie ocalił od grzechu i lęku. Tobie poddaję moje życie, chorobę, przyszłość oraz bliskich. Przebaczam tym, którzy mnie skrzywdzili, przebaczam sobie. Niech Twój Duch Święty, Duch miłości, nasycy rany mojego ciała, psychiki i ducha, niech uwalnia mnie z wszelkich złych więzów. Proszę, by obalał moje mury samotności, zamknięcia i prowadził do bliskich, wspólnoty i Kościoła. Amen.

PAMIĘTAJ

- o życiu z Bogiem (stały spowiednik – częsta spowiedź, modlitwa codzienna, minimum rano i wieczorem, niedzielna Eucharystia, także zachęta do uczestniczenia w Eucharystii w dni powszednie),
- o przebaczeniu tym, którzy Cię skrzywdzili,
- o wyrzeczeniu się zła i zawierzeniu się Bogu,
- o częstym wyznawaniu i przyznawaniu się do wiary,
- o usunięciu – pozbyciu się wszystkich amuletów, talizmanów (obcych bożków),
- w razie potrzeby skorzystaj z pomocy psychologicznej.
- i nie pozostawaj sam, przyłącz się do jakiejś grupy, wspólnoty w parafii

ŻYJ WIARĄ